

Aleg. CI.

Sprawozdanie

komisji budżetowej o wnioskach Wydziału krajowego dotyczących się budowy pralni, łaźni, kuchni i pomieszkania dla parobków tudzież urządzenia łaźni przy szpitalu powszechnym we Lwowie.

Wysoki Sejmie!

Budowa pralni i łaźni przy lwowskim szpitalu powszechnym była już kilkakrotnie przedmiotem zajęcia dla Wysokiej Izby począwszy od r. 1871., w którym Wysoki Sejm uznał konieczną i nagłą potrzebę tej budowy i wyznaczył na nią łącznie z przebudowaniem kanałów 18.000 złt. Szczerpłość tej sumy, która wystarczyć nie mogła, i brak stosownego miejsca pod budowę, wstrzymały jej wykonanie. W r. 1873. Inspektor szpitali odbywszy podróż po części Niemiec, złożył Wydziałowi krajowemu sprawozdanie, w którym podnosił korzyści wynikające z użycia maszyn do prania, wskutek czego przedstawione zostały Wysokiej Izbie plany i kosztorysy na łaźni i pralnię z maszyną parową, kosztem 55.000 złt.

Wysoka Izba na wniosek ówczesnej komisji budżetowej uznała wprowadzić uchwałę z dnia 14 stycznia 1874 r. w ogóle użyteczność i korzyść urządzenia pralni parowej, sądziła jednak, iż może jedna pralnia wystarczyć dla szpitala lwowskiego i dla zakładu kulparkowskiego, i tak z tego powodu jakoteż nie chcąc podnosić dodatków do podatków, tudzież uznawszy przedstawione plany za niedostateczne, poleciła Wydziałowi krajowemu, ażeby nowe plany przedstawił, jeżeliby uznał, iż pralnia w Kulparkowie potrzeby nie zaspokoi.

W spełnieniu tego polecenia złożył Wydział krajowy obecnie nowy plan i kosztorys przy sprawozdaniu, które uchwałą Wysokiej Izby z d. 30 marca r. b. komisji budżetowej do zbadania oddaną została. Mimo tak późno odebranego zlecenia starała się komisya zbadać przedmiot, ile być może dokładnie, już z tego powodu, iż żądana przez Wydział krajowy stosunkowo zbyt wysoka suma 120.000 zł. postawiła tę sprawę na gruncie zupełnie nowym. Dlatego sądziła komisya, iż może i powinna, bez względu na dawniejsze uchwały Wysokiego Sejmu, powzięte na podstawie żądań o wiele skromniejszych, podać projekt Wydziału krajowego wszechstronnej krytyce i zastanowić się nie tylko nad planem i kosztorysem, lecz także nad programem budowy.

Z postawionego sobie w ten sposób zadania nie mogła komisya budżetowa wywiązać się należycie z powodu niedostatecznego uzasadnienia programu służącego za podstawę planu, którego to braku nie mogła komisya zapełnić, nie znalazłszy do tego potrzebnych materyałów w aktach Wydziału krajowego. Nie mogąc sobie tedy wyrobić stanowczego zdania w korzyściach, jakie z proponowanego urządzenia parowej pralni i kuchni wynikać mogą, ani o stosunku tych rzekomych korzyści do kapitału wymaganego na urządzenie, widzi się komisya zmuszoną radzić Wysokiej Izbie dalsze odroczenie tej sprawy pomimo najgłębszego przekonania, jakie ma o naglącej potrzebie usunięcia pralni z suterenów gmachu szpitalnego, w których pod każdym względem jest jak najgorzej umieszczona.

Przy badaniu całego przedmiotu nasunęła się komisji najprzód wątpliwość, czy plac pod budowę pralni odpowiednio został obrany. Przeciwno temu placowi przemawia jego położenie na południo-zachód od szpitalu i jego spadzistość zmuszająca do kosztowniejszej budowy; potrzeba, jakaby zachodziła, odgraniczenia części podwórza na plac do suszenia bielizny, potrzeba podzielenia tegoż dziedzińca korytarzem na dwie połowy, ~~na koniec~~ ~~potrzeba~~ ~~zburzenia~~ ~~murowanej~~ ~~szopy~~ ~~i~~ ~~chlewnika~~, na których miejsca trzeba by koniecznie nowy budynek postawić, co przez Wydział krajowy w przedstawionym kosztorysie przewidziane nie zostało. Dawniej obrano to miejsce raz dlatego, że innego nie było, a powtóre i głównie z powodu, iż chciano tu umieścić łazienki razem z pralnią. Teraz zmieniły się okoliczności. Wydział krajowy odstąpił od myśli wyniesienia łazienek z gmachu szpitalnego a od strony wschodniej przybył przez zakupno plac, na którym projektowano budowę domu dla położnic, który jednak sam Wydział krajowy za nieprzydatny na ten cel uznał. Wypadałoby zatem zbadać, ażali nie byłoby korzystniej użyć tego placu pod projektowaną budowę. Następnie nasunęła się komisji wątpliwość co do korzyści projektowanego pomieszczenia pralni, kuchni i mieszkania dla parobków pod jednym dachem, a przeniesienia łazienek z jednego skrzydła gmachu szpitalnego do skrzydła drugiego, w którym mieści się teraz kuchnia

Połączenie w jednym budynku pralni, czy to z kuchnią czy z łazienkami, wymaga bardzo kosztownych restauracji, jako to: sklepień na belkach żelaznych i na takichże podporach, użycia wszędzie cementu, dawania grubszych murów itd., należałoby zatem zdaniem komisji, zastanowić się nad pytaniem, czy nie lepiej byłoby myśli takiego połączenia zaniechać, zwłaszcza że przeniesienie kuchni powiększyłoby wydatek (oprócz kosztów budynku) więcej jak o 10.000 złt., a komisji nie wykazano korzyści, któreby ten wydatek usprawiedliwiały.

Co do projektowanego pomieszczenia łazienek w miejscu teraz przez kuchnię zajętem, nie potrafiła komisya wysledzić, coby się zyskało przez ich przeniesienie z jednego końca gmachu szpitalnego na drugi koniec? Wprawdzie dziś istniejąca łazienka jest niedostateczna, zachodzi jednak pytanie, czy nie można jej powiększyć przez dodanie obok niej leżącej sali. Dawniej zamierzano urządzić łazienki przed frontem środkowej części gmachu szpitalnego dla łatwiejszej z niemi komunikacji oddziałów męzkich i żeńskich. Jeżeli zaś tej myśli zaniechano i łazienki mają w gmachu szpitalnym pozostać, musi komisya żądać jednego wykazania powodów przemawiających przeciwko ich pozostawieniu w skrzydle prawem, a za ich umieszczeniem w skrzydle lewem, zanimby się zgodzić mogła na wydatek, jakiby przeniesienie za sobą pociągnęło.

Wydanie sądu o stosowności i korzyści projektowanego urządzenia pralni mechanicznej i kuchni parowej było dla komisji budżetowej najtrudniejszym zadaniem. Nie posiadając bowiem, jak już powyżej nadmieniono, potrzebnych materyałów i nie przypisując sobie potrzebnych wiadomości technicznych, nie mogła dójść do żadnego stanowczego rezultatu i widzi się zmuszoną przedstawić Wysokiej Izbie tylko wątpliwości, jakie jej się w tym względzie nasunęły.

Wysoka Izba uznała wprawdzie uchwałą z dnia 14. stycznia 1874 r. w ogóle użyteczność i korzyść urządzenia pralni parowej przy szpitalu, opierając się na sprawozdaniu ówczesnej komisji budżetowej, której za podstawę do takiego wniosku służył raport inspektora szpitali, — nie idzie

jednak za t6m, ażeby t6 spraw6 uważyć za rozstrzygni6t6 ostatecznie i nie podda6 jej nowemu, 197
zbiorowi, do czego t6ż komisya budżetowa przyst6piła.

Z pomienionego sprawozdania inspektora szpitali, stanowi6cego jedyne materiał, na którym si6 komisya oprz6c mogła, nie podobna jej było nabra6 przekonania o korzyści użycia maszyny parowej w pralni, albo pary do gotowania potraw w og6le, a t6m mniej o korzyści i stosowności takiego urz6dzenia w naszych stosunkach, przy trudności dostania ludzi umiej6cych si6 obchodzi6 z maszynami skomplikowanymi i przy trudności naprawienia takowych w razie zepsucia. Przekonanie takie moźnaby sobie wyrobi6 tylko na podstawie rachunk6w, wykazuj6cych różnice między kosztami prania i gotowania sposobem zwyczajnym i przy użyciu system6w przez Wydział krajowy zalecanych. Rachunk6w takich nie posiadamy, te bowiem, które podał inspektor szpitali, a za nim komisya budżetowa z r. 1873/4, odnosz6 si6 do berlińskiego szpitala Charité, w którym jak sam inspektor przyznaje, nie używaj6 maszyny parowej do prania. Dlatego komisya nie moźe wypowiedzie6 żadnego zdania w tym przedmiocie, który zasługuje na gruntowniejsze zbadanie w celu wyśledzenia, czy użycie przyrz6d6w mechanicznych do prania byłoby korzystne ze wzgl6du na oszcz6dnoś6 i na zużycie bielizny, a nast6pnie, czy do poruszania tych przyrz6d6w nie byłby lepszy jaki inny motor tańszy i prostszy od maszyny parowej.

Pomimo takich w6tpliwości co do programu, na którym plan jest oparty, zaj6ła si6 komisya jego zbadaniem i przyszła do przekonania, iż jest zanadto zbytorny. Nie tylko bowiem z powodu pomieszczenia w jednym budynku pralni, kuchni i mieszkania dla parobk6w potrzeba było użyc6 konstrukcyj kosztownych, jak juź powyżej wspomniano, lecz nadto nie widzi komisya potrzeby ozdabiania budynku gospodarskiego kosztownymi gzemisami, dawania podw6jnych schod6w ciosowych, urz6dzenia materialaset6w systemu d'Arcela itp. s6dzi, iż podmurowanie szkarpy moźnaby bez szkody zast6pi6 jej odarniowaniem itp.

Nakoniec upatruje komisya niedokł6dnoś6 planu w t6m, iż nie oznaczono na nim, zk6d miałyby być brana woda, bez której przecieź pralnia i kuchnia obejś6 si6 nie mog6.

Kosztorys nie sprawdzony w oddziale technicznym Wydziału krajowego, nie mógłby juź z tego powodu by6 przyjęty bez zastrzeżenia, t6m wi6cej, iż por6wnywaj6c go z innymi kosztorysami dostrzegła komisya znaczne różnice cen jednostkowych, których sprawdzanie nie mogło by6 jej zadaniem.

Z tych wszystkich powod6w zważywszy, iż projekt Wydziału krajowego nie jest dostatecznie umotywowany;

zważywszy mianowicie, iż nie wykazano w nim dowodnie potrzeby przeniesienia lub przerobienia kuchni, i że nie udowodniono korzyści, jakieby wyniknęły z przeniesienia łazienek do lokalu przez kuchni6 zajmowanego;

zważywszy, iż przybył teraz plac, którego stosownoś6 pod budow6 pralni zbada6by należało;

zważywszy, iż naleźy obliczy6, czy nie taniej wypadnie pralni6 oddzielnie wybudow6c, jak łączy6 j6 czy to z łazienkami czy z kuchni6;

zważywszy, iż urz6dzenia kosztownej pralni mechanicznej z maszyn6 parow6, bez liczebnego wykazania wyplýwaj6cych zt6d korzyści byłoby niebezpieczn6 prób6;

zważywszy nakoniec, iż ż6dana suma 120.000 złt. jest zdaniem komisyi niestosunkowo wysoka; komisya budżetowa wnosi:

„Wysoki Sejm raczy uchwali6:

Odraczaj6c załatwienie sprawy budowy pralni i kuchni, tudzieź urz6dzenia łazienek przy lwowskim szpitalu powszechnym, poleca Sejm Wydziałowi krajowemu, ażeby na pocz6tku przyszłej se-

sy przedstawił Sejmowi projekt wystawienia i urządzenia pralni, łaźniek i łaźni parowej czy to w jednym budynku, czy oddzielnie w taki sposób, ażeby obok zaspokojenia istotnej potrzeby jak największa oszczędność z oka spuszczoną nie była. Projekt ten ma być wyczerpująco umotywowany, a dołączone doń plany i kosztorysy mają być poprzednio sprawdzone.

We Lwowie dnia 20 kwietnia 1876.

Przewodniczący:
H. Wodzicki.

Sprawozdawca:
C. Haller.